

Protokół Nr 7/15
z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 20 sierpnia 2015r.

W posiedzeniu udział wzięli radni zgodnie z listą obecności oraz Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik, Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pani Violetta Gaworczyk Sekretarz MiG, Pani Monika Liberska, Pani Iwona Traczyk – Nalepa, Pan Wiesław Drozdowski, Pan Wojciech Kacperski, Pan Grzegorz Białczak, Pan Jacek Ostrowski, Pan Jakub Zawada i Pan Dominik Szwedowski.

Porządek spotkania:

1. „Hadlux” – wpływy, wydatki i zagrożenia – analiza I półrocza 2015r.
2. ŚOKSiR – analiza ekonomiczna – rok 2014 i I półrocze 2015
3. Sprawy różne.

Radny Rafał Kotwica przedstawił informacje na temat zakupionego nowego sprzętu do ratowania życia, które jest na stanie OSP Księginice Małe. Dodał, że gmina również dołożyła 2,5 tys. złotych do tego zakupu, a resztę kwoty pozyskali od sponsorów.

Ad. 1

Pan Grzegorz Białczak przedstawił analizę wydatków ZUK Hadlux za I półrocze 2015r. na wszystkich prowadzonych działalnościach (informacja stanowi załącznik do protokołu). Dodał, że bardzo ważne dla działalności spółki będą przetargi, które odbędą się pod koniec roku.

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy zatrudnienie w firmie rosło wraz z rozszerzaniem prowadzonej działalności?

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że w 1993r. gdy firma powstawała i jej kapitał był niewielki zatrudniali 26 osób, a w chwili obecnej zatrudnienie wynosi 51 osób. Dodał, że od 2013r. stan zatrudnienia jest stabilny. Zazaczył, że zatrudniają też pracowników sezonowo.

Radny Mirosław Lech zapytał, dlaczego w tym roku nie ma gazonów kwiatowych, które w ubiegłym roku pojawiły się w rynku? Ponowił prośbę o umieszczenie tabliczek z zakazem wyprowadzania psów szczególnie w miejscach nasadzeń nowych drzew.

Pan Grzegorz Białczak opowiedział, że w ubiegłym roku gazony te zostały wzięte na próbę i pomysł się nie sprawdził. Dodał, że były one drogie, a poza tym ich utrzymanie wymagało karkołomnej pielęgnacji.

Radny Edward Żaba powiedział, że mieszkańcy mają pretensje o to, że dopłacają do działalności naszej firmy, która odnosi straty na działalności na terenie innych gmin. Dodał, że ma świadomość tego, że precyzyjne oszacowanie kwoty do przetargu jest trudne, ale z tego rodzaju działalności na terenie innych gmin powinniśmy czerpać dochód. Powiedział, że jego zdaniem zupełnie nieuzasadnione ekonomicznie jest to, że np. oddzielny samochód przyjeżdża po odpady zmieszane przy sklepie, a oddzielny po odpady zmieszane mieszkańców.

Pan Jakub Zawada powiedział, że oddzielnie są rozliczani mieszkańcy za ilość odebranych śmieci. Dodał, że jeżeli wszystkie śmieci byłyby zbierane razem nie ma fizycznej możliwości ich zważenia.

Pan Grzegorz Białczak dodał, że na obsłudze zakładów pracy firma osiąga dochód. Dodał, że niektóre przetargi są np. na 2 lata, a w takim odstępie czasu zmieniają się ceny np. na RIPOKU i trudno to wykalkulować. Dodał, że on może skalkulować wyższą cenę, ale konkurencja na rynku jest tak duża, że z wysoką ceną zapewniającą pewny dochód nie ma szans na wygraną. Powiedział, że koszty ogólne wynoszą u nich 20% i to jest bardzo dobry wynik, ponieważ są firmy gdzie te koszty wynoszą 60%.

Radny Witold Nazimek zapytał co się stanie jeżeli nie wygramy przetargu w Kobierzycach? Zapytał, czy firma ma jakiś plan awaryjny aby ludzie nie stracili pracy? Dodał, że przedstawione dzisiaj wyniki zakładu nie gwarantują stabilności jego funkcjonowania.

Pan Grzegorz Białczak odpowiedział, że takie samo pytanie można było zadać 2 lata temu, a jednak przetrwali i nie dali się wyeliminować z rynku. Dodał, że optymistycznie patrzy

w przyszłość i wierzy w to, że teraz też się uda. Zaznaczył, że gwarancji utrzymania zatrudnienia na obecnym poziomie nikt nie może dać.

Radny Witold Nazimek dodał, że pyta o to nie pod kątem redukcji zatrudnienia, ale podjęcia dodatkowo innego rodzaju działalności.

Pan Grzegorz Białczak dodał, że kiedyś realizowali oznakowanie pionowe i poziome i mogą do tego wrócić. Powiedział, że drobne roboty związane z pracami remontowo-drogowymi też kiedyś wykonywali. Zaznaczył, że jeżeli nastąpią zmiany na rynku to niestety zmiany personalne również będą musiały nastąpić.

Radny Witold Nazimek dodał, że mieszkańcy pytają dlaczego zakład nie jest elastyczny i konkurencyjny np. podnośnik w ZUK Hadlux kosztuje 135 zł, a taki sam z dojazdem z Wrocławia 70 zł. Zaznaczył, że podnośnik, który stoi w zakładzie nie zarabia.

Pan Grzegorz Białczak powiedział, że najpierw trzeba zadać pytanie jaki to był podnośnik i do jakiego zakresu prac. Dodał, że ich podnośnik jest bardzo stary i sami do wyższych prac wypożyczają sprzęt. Zaznaczył, że ustalona przez nich cena wcale nie jest tak wysoka w porównaniu do konkurencji.

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że do takiej sytuacji zakładu przyczyniają się sami mieszkańcy, którzy nie podają uczciwie ilości osób zamieszkałych w danym domu.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że obserwuje pracę Hadluxu od jakiegoś czasu i wydaje mu się, że w tych trudnych czasach po 2013r. Hadlux spisuje się w miarę dobrze. Dodał, że są też minusy, ale słuchając dzisiaj prezesa wierzy, że niektóre uda się przezwyciężyć.

Wodociąg w Mirosławicach

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski podkreślił, że jako komisja budżetowa nie są władni podejmować w dniu dzisiejszym jednoznacznych, konkretnych decyzji. Dodał, że nie mają żadnych kosztorysów, które pomogłyby w podjęciu takich decyzji. Podkreślił, że sprawa na pewno jest ważna i nie można od niej uciekać.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że od pewnego czasu poruszany jest temat braku wody do zakładów w Mirosławicach, a w ostatnim czasie sprawa nabrała jeszcze większego tempa. Zaznaczył, że nie ma już mowy o próbie negocjowania ceny za odkupienie prywatnego wodociągu, ponieważ w chwili obecnej te warunki zostały jeszcze bardziej zaostrzone (240 tys. zł + odsetki za 7 lat). Podsumowując powiedział, że odkupienie tego wodociągu kosztowałoby nas ponad 300 tys., podczas, gdy nowy na tym odcinku jesteśmy w stanie wybudować za 102 tys. Dodał, że teraz trzeba się zastanowić jak zrealizować tą inwestycję, która wypadła z tegorocznego budżetu. Powiedział, że nie ukrywamy, że liczymy na pomoc, a zakłady taką pomoc finansową deklarują. Poinformował, że cała inwestycja, która umożliwi doprowadzenie wody do wszystkich zakładów (bez przyłączy) opiewa na kwotę około 210 tys. Dodał, że nowy właściciel, który kupił ten teren w akcie notarialnym został pozbawiony prawa do tego wodociągu, a pozostałym zakładom wypowiedziano warunki i od października zostaną pozbawione wody.

Pani Anna Zawada Prezes Firmy Korff powiedziała, że zatrudniają 120 osób, z czego 93 stanowią mieszkańcy Gminy Sobótka. Dodała, że co roku odprowadzają do gminy podatek w wysokości 130 tys. zł. i nadal chcą się rozwijać. Powiedziała, że zarówno Burmistrz jak i Radny Andrzej Rakowski i Radny Rafał Kotwica mieli okazję się przekonać jak działają. Dodała, że zaprasza również pozostałych radnych, którzy chcieliby ich odwiedzić. Poinformowała, że rozmowy z gminą w tej sprawie prowadzą już od 2005r. i za każdym razem mówili, że są gotowi partycypować w kosztach. Dodała, że podobne stanowisko mają pozostałe firmy, choć zaznacza, że być może nie wszystkie. Poinformowała, że na chwilę obecną mają 6 tygodni na rozwiązanie tego problemu, ponieważ od października zostaną pozbawieni wody.

Radny Witold Nazimek zapytał z jakiego powodu tej wody nie będzie?

Pani Anna Zawada Prezes Firmy Korff odpowiedziała, że otrzymali taką informację od Pana P., który jest właścicielem wodociągu.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał na ile to jest groźne dla firmy?

Pani Anna Zawada Prezes Firmy Korff odpowiedziała, że jest to bardzo kłopotliwe, ponieważ zatrudniają 120 osób, pracują w systemie dwuzmianowym, a brak wody sprawi, że przestaną działać na europejskich zasadach. Poprosiła, aby potraktować temat bardzo poważnie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że teraz już wiemy, że zmierzamy w kierunku budowy wodociągu, ponieważ opcja odkupienia wybudowanego odcinka odpadła. Dodał, że teraz trzeba usiąść i ustalić szczegóły. Zaznaczył, że jako komisja zrobią wszystko, aby rozwiązać ten problem. Podkreślił, że ze strony komisji jest przychylność w tej sprawie.

Gość poinformowała, że oprócz firmy Korff reprezentuje również firmy Eko Tech i Auto Truck. Poprosiła, aby już w dniu dzisiejszym ustalono termin spotkania.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił o ustalenie tego terminu bezpośrednio z Burmistrzem. Zapytał, czy technicznie jesteśmy w stanie doprowadzić wodę do 1 października?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zwracając się do Z-cy Burmistrza powiedział, że gdyby istniała konieczność zwołania komisji budżetowej w trybie pilnym to są na to otwarci.

Wniosek w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu bonifikaty

Pani Iwona Traczyk – Nalepa przedstawiła wniosek Pani Anny G., która wystąpiła do Rady z prośbą o odstąpienie żądania zwrotu bonifikaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Zaznaczyła, że treść wniosku jest znana członkom komisji. Przedstawiła historię tej sprawy. Poinformowała, że działka ma 515 m², została przekształcona za kwotę 1.850 zł, a bonifikata wynosiła 16.722 zł.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że rada jakiś czas temu podejmowała już decyzję w podobnej sprawie.

Zarządzono głosowanie nad nie wyrażeniem zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 2

Świątniki

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski przedstawił wniosek Ks. Zbigniewa Słobodeckiego w sprawie dofinansowania Spotkania Kresowian w Świątnikach (pismo stanowi załącznik do protokołu).

Radna Lidia Sączawa powiedział, że dla nich jako mieszkańców ogarnięcie tej imprezy bez wsparcia gminy jest bardzo trudne.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że jest to bardzo ważna, cykliczna impreza i już na początku roku było wiadomo, że będzie ona organizowana. Zapytała, dlaczego nie złożono wniosku do konkursu dla organizacji pozarządowych, który jest ogłaszany na początku roku?

Radna Lidia Sączawa odpowiedziała, że w ubiegłym roku nie była zaangażowana w zbieranie środków na organizację tej imprezy, ponieważ była zaangażowana w inne działania. Dodała, że nie wie dlaczego tak się stało.

Pan Kazimierz Mydlarz poinformował, że podobne pismo wpłynęło także do UMiG Sobótka. Dodał, że przygotował przewidywane koszty: 12.300 zł zadaszenie miejsca eucharystii, zabezpieczenie zaplecza sanitarnego 427 zł, nagłośnienie 880 zł. (łącznie 13.615 zł).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał od kiedy są znane te koszty?

Pan Kazimierz Mydlarz odpowiedział, że od dnia dzisiejszego.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił, aby w przyszłości tego typu informacje były przekazywane wcześniej, aby radni mogli się z nimi wcześniej zapoznać.

Pan Andrzej Szawan poinformował, że Rada Powiatu również zaakceptowała dofinansowanie tego projektu. Dodał, że cała inicjatywa jest zacięta i niezmiernie promująca Gminę. Powiedział, że z tego co mu wiadomo Marszałek również planuje wesprzeć tą inicjatywę.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, dlaczego to spotkanie nie jest wpisane w cykl organizowanych w gminie imprez?

Radna Lidia Sączawa powiedziała, że wydaje jej się, że wynika to z niedomówienia mieszkańców Świątnik ze Związkiem Kresowian. Dodała, że w tym roku zmarł ich szef i myśli, że to też miało na to wpływ.

Pan Wiesław Drozdowski odnosząc się do kosztorysu przedstawionego przez Pana Kazimierza Mydlarza powiedział, że ich akustyk znajduje się na długotrwałym zwolnieniu lekarskim i zaistniała konieczność zatrudnienia akustyka z zewnątrz. Dodał, że być może we wrześniu koszty te ulegną zmniejszeniu. Wyjaśnił, że wpisujemy do kalendarza te imprezy, których jesteśmy

choć współorganizatorami, a w przypadku tej imprezy organizatorami jest Parafia w Nasławicach oraz Towarzystwo Miłośników Kultury Kresowej (ŚOKSiR udziela jedynie pomocy technicznej).

Radny Witold Nazimek powiedział, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby ksiądz we wrześniu złożył taki wniosek do budżetu na rok kolejny.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że podczas Mistrzostw Polski w Kolarstwie mieszkańcy Świątnik otrzymali 1.000 zł jako nagrodę za kibicowanie i kwotę tą przeznaczyli na materiały budowlane związane z obsługą właśnie tej imprezy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał Panią Skarbnik w jaki sposób Rada mogłaby wspomóc tą imprezę i czy w ogóle jest to możliwe?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zaproponowała zwiększenie dotacji dla ŚOKSiR na dofinansowanie tej imprezy oraz sprawdzenie ile środków zostało już uwolnionych z kwoty 150 tys.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem zgody na odblokowanie środków dla ŚOKSiR w wysokości 13 tys. na organizację Spotkania Kresowego

Głosów „za” 9, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 1, „nieobecnych” 0

Radna Lidia Sączawa w imieniu mieszkańców Świątnik podziękowała Radzie za podjętą decyzję.

Dodatkowe środki dla szkół

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski przedstawił pisma Dyrektorów SP 1 w Sobótce, SP w Rogowie Sobóckim oraz Gimnazjum Gminnego w sprawie przyznania dodatkowych środków. Dodał, że pisma te były już omawiane na Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu i tam uzyskały negatywną opinię.

Zarządzono głosowanie nad podtrzymaniem opinii Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu

Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 2, „nieobecnych” 0

Ad. 2

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że radni prosili o szczegółowe informacje na temat kosztów organizacji imprez, aby analizując je dobrze przygotować się do budżetu ŚOKSiR na rok 2016. Dodał, że sytuacja finansowa gminy wymusza to, że z pewnych imprez w przyszłym roku trzeba będzie zrezygnować.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że z przedstawionych Radzie informacji wynika, że ilość organizowanych zadań jest imponująca, ale brakuje jej dokładności w rozliczeniach (podano ogólne kwoty przychodów i rozchodów). Dodała, że oczekuje bardziej szczegółowego rozliczenia przychodów i rozchodów.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że próbował zrobić analizę ekonomiczną Półmaratonu Ślęzańskiego w 2014r. oraz 2015r. i nie potrafi, ponieważ brakuje podstawowych danych dotyczących ilości uczestników oraz wysokości wpisowego. Dodał, że brakuje mu określenia granicy, powyżej której możemy zarabiać na danej imprezie. Zaznaczył, że każda impreza ma określone koszty stałe, których nie da się ominąć, mamy określoną ilość zawodników i wpisowe powinno być tak skalkulowane, aby od określonej ilości zawodników zaczęto wychodzić na prostą. Podkreślił, że ma wrażenie, że w naszym przypadku im większa jest liczba zawodników tym większa strata.

Pan Wojciech Kacperski poinformował, że w I Półmaratonie wpisowe zaczynało się od 20 zł, w II w zależności od daty zgłoszenia 20 i 40 zł, w III 30, 40 i 50 zł, w IV 30, 40 i 60 zł, w V 50, 60, 70, 80, 90 i 100 zł, w VI 50, 60, 70, 80, 90, 100 i 120 zł, w VII w 2014r. wpisowe zmniejszono, a w 2015r. wpisowe pozostało na poziomie roku 2014. Zaznaczył, że w organizację Półmaratonu zaangażowany jest również Klub Biegacza, który czuwa nad tym, aby impreza była przede wszystkim przyjazna dla biegaczy i po długich dyskusjach stwierdzili, że wpisowe w wysokości 120 zł jest zbyt wysokie. Powiedział, że mogą zmniejszyć koszty na jakości medalu, koszulki czy wyżywienia, ale to wszystko świadczy o klasie biegu. Poinformował, że jako

Sobótka jesteśmy w stanie przyjąć nie więcej niż 4 tys. uczestników. Dodał, że większa ilość zawodników to również zwiększone wydatki organizacyjne.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że oni nie kwestionują tego, że chcemy, aby impreza ta była dobrze zorganizowana, ale chcieliby, aby rozpisano ile osób zapłaciło dane kwoty wpisowego, jaki koszt poniesiono w związku z medalami, jaki koszt w związku z koszulkami, a jaki koszt w związku z wyżywieniem. Dodała, że jeżeli taka szczegółowa informacja będzie znajdowała się przy każdej imprezie to nie będą już o to pytać.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że miał okazję uczestniczyć w Półmaratonie i zgadza się z opinią Pana Wojciecha Kacperskiego, że niezależnie od kosztów impreza ta powinna być sztandarowa dla miasta Sobótki. Dodał, że organizowane są również inne biegi i należałoby się zastanowić czy nie chcemy zbyt wiele, ponieważ nie jesteśmy zbyt bogatą gminą. Powiedział, że ciekaw jest wyniku finansowego Biegu Niezłomnych, który w roku 2014 był bezpłatny, a w roku 2015 wpisowe wyniosło 30 zł.

Pan Jacek Ostrowski powiedział, że jeżeli chodzi o organizację Półmaratonu to oprócz dotacji gminnej w jego organizację angażuje się również Klub Biegacza i rozliczając Półmaraton należałoby rozliczać jedynie gminną dotację, aby nie doszło do podobnego konfliktu jak kilka lat temu.

Radny Witold Nazimek odnosząc się do wypowiedzi Radnego Zbigniewa Goldwassera powiedział, że być może biegów jest dużo, ale skoro w każdym z nich bierze udział ponad tysiąc uczestników to znaczy, że jest zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Dodał, że dla niego nie jest ważne to ile jest tych imprez, ale aby się równoważyły kosztowo.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że właśnie chodzi o to, aby iść w kierunku bilansowania imprez nawet jeżeli będzie to trudne i nie zawsze się uda.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że im informacje są bardziej czytelne i jasne tym Radzie łatwiej jest podjąć decyzję.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski odnosząc się do wypowiedzi Pana Jacka Ostrowskiego powiedział, że również rozmawiają z biegaczami i są pełni podziwu dla tego co robią. Odnosząc się do informacji jakie otrzymali z ŚOKSiR powiedział, że są takie pozycje, które znajdują się w 2014r., a nie ma ich w roku 2015 przy organizacji tej samej imprezy i odwrotnie. Poinformował, że w 2015 roku podobnie jak w roku 2014 na umowy zlecenie wydano 8 tys. ale pojawiły się również koszty pracownicze w wysokości 10 tys. Poprosił o wyjaśnienie tej kwoty.

Pan Wojciech Kacperski wyjaśnił, że w 2014r., kiedy pojawiła się nadwyżka wspólnie z Klubem Biegacza doszli do wniosku, że należałoby się jakoś tym zyskiem podzielić (dofinansowano 3 imprezy Klubu Biegacza i 2 imprezy ŚOKSiR). Dodał, że w 2015r. Klub Biegacza zdecydował się przeznaczyć 10 tys. dla ŚOKSiR, aby docenić jego pracę, pracę księgowej oraz pozostałych pracowników.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy zwiększone koszty na koszulki w 2015r. było związane ze zwiększoną liczbą zawodników?

Pan Wojciech Kacperski wyjaśnił, że „koszulki biuro zawodów” dotyczą ubioru obsługi, aby zapewnić pewną klasę imprezy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił, aby w przypadku rozliczenia imprez kulturalnych nie ograniczać się jedynie do opisu, ale również przedstawić bardziej szczegółowe rozliczenie.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że mogą nawet przekazywać te informacje na bieżąco po zakończeniu każdej imprezy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że na to komisja liczy.

Pan Wiesław Drozdowski podkreślił, że Bieg Niezłomnych nie jest w swoim założeniu imprezą typowo sportową i od początku o tym mówili. Dodał, że to Bieg, który przede wszystkim ma uczyć historii i po zakończeniu biegu impreza się nie kończy, ponieważ jest wiele imprez towarzyszących.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie kwestionują edukacyjnego efekty tych przedsięwzięć. Odnosząc się do informacji na temat Biegu Górskiego na Ślężę w 2014r. powiedział, że nie wie ile osób w nim uczestniczyło. Zapytał o pozycję „Internet, reklama 2.460 zł”, „Radio Wrocław” 4.858 zł, „strona internetowa” 2.880 zł. Zaznaczył, że nie wie czy takie koszty na reklamę nie są zbyt wysokie i czy są naprawdę uzasadnione.

Pan Wiesław Drozdowski poinformował, że w 2014r. mieli 498 zawodników i plasuje to Sobótkę na 3 miejscu. Dodał, że dla takiego biegu, który nie jest widowiskowy ciężko zdobyć sponsorów. Dodał, że jest to bieg z bardzo długą tradycją. Poinformował, że Bieg ma swoją własną stronę, a to zgodnie z umową pociąga za sobą stałe miesięczne koszty. Powiedział, że kwota na Internet i reklamę jest praktycznie stała w przypadku każdego biegu. Odnosząc się do kwoty pod pozycją „Radio Wrocław” poinformował, że patronat radia mamy za darmo, ale za spot reklamowy, który będzie emitowany oraz transmisję z biegu obowiązują określone stawki. Zaznaczył, że radio jest spółką akcyjną i jest nastawione na zysk.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że porównując te koszty na reklamę to w przypadku np. Półmaratonu Ślęzańskiego są one znacznie niższe. Dodał, że nie wie, czy to wyjaśnienie przekonuje radnych. Zapytał, czy brano pod uwagę zakup zadaszenia i czy znany jest koszt tego zakupu?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że 2 lata temu koszty oscyływały w granicy 40-50 tys. Dodał, że bardzo droga jest sama konstrukcja. Podkreślił, że oprócz namiotu wchodzi jeszcze koszt montażu, ale w gminie rzadko korzystają z aż tak dużego namiotu.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że chyba taniej kupić namiot, niż wynająć go jedynie na 2 dni za kwotę 10 tys.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił dyrektora, aby do momentu rozmów nad budżetem na 2016r. przeprowadził analizę konieczności zakupu takiego namiotu.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że w Gminie Łagiewniki zakupiono taki namiot i rozkładają go harcerze.

Radny Rafał Kotwica zapytał, co się stało, że obie płyty na stadionie wyglądają tak jak wyglądają? Poprosił, aby nie mówić, że jest to wina suszy, ponieważ od tego jest straż, aby ją nawodnić. Zapytał, czy na takiej murawie sędzia zezwoli grać?

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że jest naprawdę sucho, a boiska były remontowane 32 lata temu. Dodał, że kiedyś próbowali je nawadniać korzystając z pomocy straży, ale to nie pomogło. Podkreślił, że boisko na pewno zostanie dopuszczone do rozgrywek klasy B. Powiedział, że gdy tylko przyjdą pierwsze deszcze gwarantuje, że trawa zrobi się zielona. Poruszył temat kanalizacji i pilną potrzebą wykonania 2 nitek (wycena ZGKiM 61 tys. zł). Dodał, że przy pierwszych, większych deszczach stadion pływa. Zapytał, czy radni mogliby w dniu dzisiejszym powrócić do tematu 50 tys. związanych z placami zabaw? Zaznaczył, że sprawa ta była omawiana na ostatnim posiedzeniu komisji, ale ze względu na nieobecność Pani Skarbnik sprawę odłożono do kolejnego posiedzenia.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że tak jak już wcześniej mówiła trzeba zbilansować kwotę 150 tys. i podjąć decyzję na co zostanie ona przeznaczona, bo spraw jest kilka.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił o przesunięciu tego na kolejną komisję.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że odpowiedź w sprawie stanu murawy go nie zadowala i nie powinno tak się stać, jak się stało. Powiedział, że po raz trzeci organizują dożynki w Księginicach Małych i zawsze korzystali z 2 rzeczy z ŚOKSiR: ze straganów i podłogi. Dodał, że niestety podłoga jest w takim stanie, że gdy wczoraj po nią pojechali okazało się, że jest zgnita. Zapytał, czy będą traktowani jako partner, czy parobek i muszą sami sobie tą podłogę wyremontować wyręczając tym samym ŚOKSiR? Powiedział, że czuje się zniesmaczony stanem tej podłogi, ponieważ był cały rok na to, aby ją naprawić.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że tak jak już wspominał na stadionie nie ma miejsca, aby przechowywać tą podłogę pod dachem. Dodał, że jest ona przykrywana, ale ma 23 lata, a cały czas jest eksploatowana. Zaznaczył, że ostatni raz była właśnie użytkowana przez mieszkańców Księginic Małych i uprzedzał, że nie zdąży jej wyremontować.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że już ostatni raz gdy mieli tą podłogę to ją naprawiali.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że konserwacją i remontem ktoś powinien się zajmować na bieżąco.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że używanie scen bez atestu też jest ryzykowne, ponieważ może to się źle skończyć i nawet się cieszył, że Księginice nie wzięły tej podłogi.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że gratuluje odwagi, że podłoga nadal jest wypożyczana, ponieważ u niej 2 lata temu osoba złamała na niej nogę i miała szczęście, że impreza

była ubezpieczona.

Zarządzono 5 minutową przerwę.

Po przerwie.

Pan Dominik Szwedowski przypomniał, że pod koniec czerwca radni otrzymali skan umowy ze starostwem w sprawie finansowania budowy chodników przy drogach powiatowych. Dodał, że trzeba wskazać chodniki, które chcielibyśmy wykonać w roku 2016 (finansowanie 50% na 50%). Poinformował, że musimy te chodniki uwzględnić również w naszym budżecie. Poprosił, aby wskazać, które zadania radni chcieliby wziąć pod uwagę. Poinformował, że typując chodniki do wykonania jego zdaniem powinniśmy bazować na lokalizacjach wskazanych w piśmie do starostwa w 2014r. Dodał, że z informacji uzyskanych ze starostwa koszt budowy 1m² chodnika wynosi około 200-250 zł brutto w zależności od stopnia skomplikowania. Poinformował, że jego zdaniem powinniśmy dać priorytet chodnikowi Sobótka-Sobótka Górka, chodnikowi od mostu w Rogowie Sobóckim do Sobótki oraz miejscowości Garncarsko. Powiedział, że Pani Kaczka mówiła, że będzie kładziony również nacisk na remont chodników istniejących, szczególnie w obrębie miasta za względu na wypadki do jakich dochodzi na uszkodzonych nawierzchniach.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że jego zdaniem należy się skupić na tych miejscach, gdzie nie ma chodnika, aby poprawić bezpieczeństwo. Dodał, że jeżeli chodzi o tereny wiejskie to najgorsza sytuacja jest w Garncarsku i Sulistrowickach.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jeżeli zdecydujemy się na wejście w to porozumienie to w grę wchodzi 3 lata (rok 2016, 2017 i 2018).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy istnieje możliwość kumulowania środków w danym roku?

Pan Andrzej Szawan odpowiedział, że tak. Dodał, że wystarczy uargumentować, że np. w danym roku robimy najdłuższy odcinek, który pociągnie za sobą większą ilość środków i środki niewykorzystane w jednym roku przejdą na kolejny.

Pan Dominik Szwedowski poprosił, aby nie czekać z podjęciem decyzji do października tylko wcześniej wskazać lokalizacje.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że aby dobrze przygotować się do tego tematu radni powinni wcześniej otrzymać wstępne kosztorysy proponowanych lokalizacji.

Pan Dominik Szwedowski poinformował, że Gmina Sobótka podpisała umowę z Tauron Dystrybucja w sprawie kosztów przebudowy oświetlenia na ul. Św. Jakuba i ul. Kościuszki. Dodał, że zadanie to rozpoczęto w roku ubiegłym przy okazji remontu chodników, a zostało zakończone w roku bieżącym. Zazaczył, że podczas budowy chodników mieliśmy kilkumiesięczne opóźnienie ze względu na niepowtarzalną okazję wymiany starej infrastruktury oświetleniowej. Dodał, że umowa była taka, że gmina pośrednio sfinansuje koszty tej przebudowy. Zazaczył, że negocjacje trwały bardzo długo. Powiedział, że wartość inwestycji to około 250 tys. zł, płatne 14 tys. miesięcznie do stycznia 2018r. Poinformował, że radni otrzymali projekty uchwał w sprawie upublicznienia dróg gminnych. Dodał, że głównym powodem jest to, że od dróg wewnętrznych musimy sami sobie naliczać podatek. Zazaczył, że zmiana ta narzuci na gminę obowiązek sporządzenia kompleksowej ewidencji tych dróg. Poinformował, że projekty tych uchwał znajdują się w porządku obrad sesji wrześniowej ponieważ zgodnie z przepisami drogi należy upubliczniać do końca III kwartału (staną się publicznie od 1 stycznia kolejnego roku).

Radny Witold Nazimek zapytał, kiedy zaczniemy zwracać uwagę na mieszkańców ustawiających kamienie w pasie drogowym?

Pan Dominik Szwedowski odpowiedział, że na upublicznionych drogach o wiele łatwiej jest karać.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla uchwał w sprawie upublicznienia dróg gminnych

Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 0

Radny Tomasz Furyk poruszył temat ul. Augustianów. Poprosił, aby dopilnować tego, aby użyto odpowiedniej masy.

Radny Edward Żaba zapytał, czy inspektor nadzoru bierze odpowiedzialność za podpisanie

odbioru danej drogi? Dodał, że trzeba zacząć wyciągać konsekwencje tych decyzji, albo dokonać zmiany inspektora nadzoru.

MPZP

Pani Monika Liberska powiedziała, że jedna sprawa dotyczy szczytu Ślęzy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił jedynie o przedstawienie tematu, ponieważ radni nie otrzymali tego projektu i nie będą go w dniu dzisiejszym opiniować.

Pani Monika Liberska wyjaśniła, że sprawa dotyczy dodania terenu do obiektu mającego pełnić funkcję „usługi kultury”.

Pan Andrzej Szawan poinformował, że jesteśmy po rozmowach z lasami w sprawie zamiany gruntów (interesuje nas powierzchnia 30 arów).

Pani Monika Liberska dodała, że zmiana ta jest zgodna ze studium.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski podkreślił, że sprawa ta będzie jeszcze raz musiała wrócić na posiedzenie komisji budżetowej, ponieważ radni nie otrzymali jeszcze materiałów w tej sprawie.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała, czy po tej zmianie cały teren szczytu Ślęzy będzie już nasz?

Pan Andrzej Szawan odpowiedział, że nie (będzie to teren koło kościoła).

Pani Monika Liberska przedstawiła projekt uchwały dotyczący zmiany mpzp terenu 6 ha w obrębie Strzegomiany (zmiana dotyczy zwiększenia ilości dróg i intensywności zabudowy).

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że na tym terenie jest już projekt budynków z pozwoleniem na budowę. Dodał, że projekt jest tak zrobiony, że wpisuje się w obecnie obowiązujący plan. Zaznaczył, że jego zdaniem zmiana jest niedopuszczalna (droga ma 3 m ze skarpą).

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy jako gmina widzimy jakieś zagrożenia wynikających z wprowadzenia nowego planu?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że sprawa kanalizacji na tym etapie nie jest chyba rozstrzygnięta.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że z punktu widzenia gminy sprawą kluczową jest sprawa drogi, równoległej do drogi powiatowej o szerokości 3 m. Dodał, że nie wyobraża sobie 20 zjazdów na drogę 3 m. Zaznaczył, że dodatkowo tej drogi w ogóle nie ma w terenie, a w jej miejscu znajduje się skarpa.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że wszystkie sprawy komunikacyjne powinny być rozwiązane na działce inwestora.

Pan Andrzej Szawan poinformował, że projekt wraz z pozwoleniem na budowę w starostwie jest przedmiotem sporu, ponieważ Pan N. podał sprawę do sądu na opieszałość Starostwa Powiatowego w wydawaniu decyzji. Dodał, że największym problemem przy podjęciu decyzji starostwa była kwestia wskaźnika intensywności zabudowy, a w ślad za tym powierzchni biologicznie czynnej. Poinformował, że w pozwoleniu na budowę jest również mowa o konieczności wybudowania zbiornika retencyjnego. Powiedział, że drugą kwestią, jest kwestia drogi.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG przypomniała, że niedawno mieliśmy problem z 3 m drogą w Rogowie Sobóckim. Dodał, że mieszkańcy przyjdą z pretensjami do gminy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w związku z tym, że pojawiło się tyle wątpliwości proponuje przesunięcie tego tematu do dalszego uzupełnienia.

Radny Tomasz Furyk dodał, że chciałby to również poszerzyć o opinię pracowników urzędu, którzy merytorycznie zajmują się tym tematem.

Komisja jednogłośnie (10 głosów „za”) zdecydowała o przesunięciu tego tematu do dalszych rozmów.

Radny Edward Żaba złożył wniosek do komisji o zaopiniowanie na dzisiejszej komisji projektu uchwały dotyczącego dokonania zamiany gruntów z lasami. Dodał, że jeżeli ktoś będzie miał jeszcze wątpliwości co do tej uchwały zawsze na sesji może zagłosować „przeciw”.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zasada jest taka, że wszystko czym Rada ma się zająć na posiedzeniu komisji powinno wcześniej pojawić się w Biurze Rady.

Kanalizacja ul. Słoneczna

Pan Jakub Zawada poinformował, że sprawa rozpoczęła się w czerwcu tego roku, gdy mieszkańcy budynku nr 22 przy ul. Słonecznej zwrócili się z prośbą o wybudowanie kanalizacji sanitarnej (przy budynku jest nieszczelne szambo). Dodał, że zakład wycenił te prace na 20 tys. Zaznaczył, że odcinek tej kanalizacji został uwzględniony w projekcie rozdzielania kanalizacji ogólnospławnej w ramach ZIT. Poprosił o wstrzymanie się z tą sprawą ponieważ będzie projekt | z pozwoleniem na budowę i wszystko będzie mogło zostać wykonane zgodnie z przepisami. Dodał, że projekt ma być gotowy jeszcze w tym roku. Zaznaczył, że jest w stałym kontakcie z Dyrektorem ZGKiM jeżeli chodzi o tą sprawę i otrzymał informację, że jeżeli tylko będą gotowe wszystkie niezbędne dokumenty to być może zakład wykona to zadanie z własnych środków.

Radny Mirosław Lech zapytał, czy znajdują się tam mieszkania komunalne?

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że są tam mieszkania prywatne. Zaznaczył, że mowa jest oczywiście o wybudowaniu kanalizacji bez przyłącza, ponieważ to muszą wykonać we własnym zakresie i na własny koszt mieszkańcy.

Radny Zbigniew Goldwasser poprosił, aby zakład wysłał w tej sprawie informację do mieszkańców.

Plac targowy

Pan Jakub Zawada poinformował, że jesteśmy w trakcie opracowywania koncepcji (mapy dotarły 3 tygodnie temu). Dodał, że być może mielibyśmy już gotową koncepcję, ale teren pod usługi jest objęty wojewódzką strefą konserwatorską, a tym samym niezbędne jest uzyskanie uzgodnień (termin przygotowania koncepcji ustalono na 18 września). Zaznaczył, że już wiadomo, że kontener socjalny o którym była mowa nie będzie mógł stanąć w strefie konserwatorskiej i trzeba będzie wprowadzić inne rozwiązanie. Poinformował, że umowa obejmuje przygotowanie 3 wariantów: na obecnych usługach, drugi, aby zmieściło się 114 straganów (tyle obecnie jest rezerwacji) i trzeci zgodny z rozporządzeniem (gdybyśmy chcieli wykonać targowisko z wykorzystaniem środków zewnętrznych).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jak wygląda sprawa parkingów PoloMarketu i wykupu terenu od Pana B.?

Pan Andrzej Szawan poinformował, że miały być prowadzone rozmowy z Panem B. przez przedstawicieli PoloMarketu. Dodał, że to również wymagałoby zmiany mpzp.

Pan Jakub Zawada powiedział, że projektant jest w stanie przyjechać na spotkanie, aby przedstawić koncepcję w celu uwzględnienia ewentualnych uwag jeszcze przed jej oddaniem. Dodał, że propozycja jest taka, aby był to pierwszy tydzień września.

Radny Edward Żaba zapytał co powiemy tym ludziom, którzy nie zmieszczą się na targowisku zgodnie z pierwszą wersją koncepcji? Dodał, że część osób straci swoje miejsce pracy i możliwość zarobienia środków niezbędnych do życia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba poczekać na koncepcję, ponieważ w chwili obecnej i tak nie uda się tego rozstrzygnąć.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że ZGKiM „Ślęza” wystąpił do gminy o zajęcie stanowiska w sprawie amortyzacji (od 2 lat amortyzacja jest na poziomie 0,8 %). Dodała, że zakład prosi o utrzymanie tego poziomu co daje zakładowi 580 tys. środków przeznaczanych na bieżące remonty. Zaznaczyła, że ma nadzieję, że do końca roku zakład złoży rozliczenie tej amortyzacji.

Zarządzono głosowanie nad pozytywną opinią o podtrzymanie stawek amortyzacyjnych na 2016 rok na dotychczasowym poziomie

Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 0

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że kolejny wniosek ZGKiM dotyczy zaopiniowania możliwości wykonania przewodu kominowego oraz pomieszczeń WC w budynku przy Alei Św. Anny 1. Dodała, że wstępny kosztorys opiewa na 20 tys. i zakład wykonałby to zadanie w ramach swoich środków. Zaznaczyła, że wykonanie tego zadania jest niezbędne ze względu na panujące w budynku konflikty.

Zarządzono głosowanie nad wydaniem pozytywnej opinii dla złożonego wniosku
Głosów „za” 8, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 2, „nieobecnych” 0

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała, że na sesję wrześniową zostanie przygotowana propozycja zmiany budżetu: dochody budżetu wzrosłyby o 26.989 zł w tym 1989 zł stanowi dotacja z tytułu utraconych przez gminę dochodów z podatku od nieruchomości ze względu na to, że część nieruchomości leży w Parku Krajobrazowym. Dodała, że druga dotacja dotyczy zagospodarowania miejsc rekreacji: Sulistrowice, Okulice, Przemilów (zadanie będzie kosztowało 59 tys. dotacja 25 tys., a pozostałe środki pokryje fundusz sołecki). Poinformowała, że OPS wystąpił do gminy o zwiększenie planu wydatków w związku z przejęciem zadania profilaktyka (wynagrodzenie pracownika, składki, wydatki rzeczowe). Poinformowała, że zwiększeniu ulegną wydatki na rekultywację wysypiska, które robi dolnośląska inicjatywa samorządowa (w budżecie zaplanowano kwotę 7 tys., a wydatek którym została obciążona gmina wynosi 28.500 zł – zmniejszenie w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej).

Radny Rafał Kotwica zapytał, czy pracownik, który został przeniesiony do OPS będzie tam otrzymywał takie samo wynagrodzenie jak w urzędzie, czy niższe?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że my przekazujemy tyle środków ile naliczył OPS. Wyjaśniła, że jako gmina nie wnikamy w to jaką część tej kwoty będzie stanowiło wynagrodzenie.

Zarządzono głosowanie nad pozytywnym zaopiniowaniem przedstawionych zmian w budżecie
Głosów „za” 10, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecnych” 0

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poinformował, że pozostało do rozpatrzenia jeszcze pismo mieszkańców ul. Czereśniowej w Strzegomianach.

Pan Dominik Szwedowski wyjaśnił członkom komisji w którym miejscu znajduje się ul. Czereśniowa w Strzegomianach. Dodał, że jest to droga bardzo stroma i przy każdym większym deszczu nawierzchnia szutrowa spływa na drogę powiatową. Poinformował, że wczoraj był osobiście na wizji i było tak źle, że nie byli w stanie wjechać tam służbowym samochodem. Wyjaśnił, że jest odcinek na tej drodze, gdzie jest ona bardzo wąska i aby wykonać drogę należałoby ją poszerzyć, a to wiąże się z większymi kosztami i bardziej skomplikowanym projektem, ponieważ z boku znajduje się skarpa i niezbędne byłoby wybudowanie muru oporowego. Powiedział, że aby teraz zabezpieczyć jakoś tą drogę można pomyśleć o jej usypaniu z wykorzystaniem frezowany, co być może nieco ją scali.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że był na wizji i droga ta jest naprawdę bardzo stroma. Dodał, że rozmawiał z mieszkańcami i im najbardziej zależy na tym odcinku, który jest najbardziej stromy (150 m). Powiedział, że musimy zmierzyć się z tym tematem (może z pieniędzy powodziowych).

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że możemy się starać, aby w przyszłym roku objąć tą drogę remontem w ramach środków powodziowych, ale tam określona jest minimalna wartość zadania dlatego preferowane są odcinki dłuższe.

Radny Edward Żaba powiedział, że ludzie wybierając te działki mieli pełną świadomość tego gdzie chcą się wybudować. Powiedział, że w Michałowicach są mieszkańcy, którzy mieszkają tam 50 lat i też nie mają drogi. Dodał, że podobna sytuacja jest w Olbrachtowicach i mieszkańcy cierpliwie czekają.

Pan Dominik Szwedowski powiedział, że odpisze wnioskodawcom, że wniosek zostanie wzięty pod uwagę przy konstruowaniu projektu budżetu na rok 2016.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że ze względu na brak środków finansowych w najbliższym czasie nie ma możliwości sfinansowania tego zadania. Dodał, że trzeba o tym uczciwie poinformować wnioskodawców.

Radny Rafał Kotwica odczytał wniosek w sprawie przywrócenia do realizacji zawieszony inwestycji dotyczącej budowy remizy OSP w Księginicach Małych ze względu na to, że kwota zabezpieczona na plac targowy nie będzie wykorzystana, a poza tym z inwestycji wypadło zadanie dotyczące budowy bloku żywieniowego w przedszkolu. Odczytał uzasadnienie wniosku.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że nie ma mowy o zamknięciu starej

światlicy, ponieważ był tam realizowany projekt i do 2018r. pomieszczenie to musi funkcjonować. Odnosząc się do części uzasadnienia, że gmina nie będzie realizowała bloku żywieniowego w przedszkolu wyjaśniła, że termin wykonania tego zadania został jedynie przesunięty do sierpnia 2016r. i trzeba się do tego zadania już przygotować. Dodała, że biorąc pod uwagę sytuację naszego budżetu uzasadnienie to nie jest dla niej zrozumiałe. Zaznaczyła, że I połowa roku jest dla budżetu niezwykle trudna. Poinformowała, że jako gmina mamy 6 mln zobowiązań (radni otrzymali sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2015r.). Podkreśliła, że na planowanych 2,5 mln dochodów z mienia mamy wykonane 70 tys., ponieważ 70 ogłoszonych przetargów nie wyłoniło żadnego nabywcy mienia gminnego.

Radny Rafał Kotwica przypomniał, że gdy zawieszano tą inwestycję obiecano, że powrócimy do tego tematu, gdy pojawią się inne rozwiązania. Dodał, że cała kwota zaplanowana w tym roku na targowisko nie zostanie wykorzystana.

Radny Witold Nazimek powiedział, że to iż budżet gminy wynosi 40 mln. nie oznacza, że na początku roku mamy taką kwotę do dyspozycji. Dodał, że jeżeli nie realizujemy dochodu w wysokości 2,5 mln. zł to tych środków brakuje na zadania, które zostały zaplanowane do realizacji.

Radny Edward Żaba powiedział, że trzeba również wziąć pod uwagę to, że trwa susza, a w związku z tym rolnicy są w bardzo niekomfortowej sytuacji i na pewno nie wszyscy zapłacą podatek. Zaznaczył, że straty rolników, którzy produkują warzywa są ogromne.

Radny Rafał Kotwica poprosił, aby komisja przegłosowała jego wniosek. Dodał, że zgodzi się z każdą decyzją.

Radny Edward Żaba powiedział, że nie jest przeciwny strażom. Dodał, że pamięta czasy, gdy były sołtys i mieszkańcy prosili jedynie o działkę twierdząc, że PSL wspomocze budowę remizy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że dla niego Radny Rafał Kotwica ma rację w tym, że powinniśmy być uczciwi. Dodał, że rzeczywiście była mowa, że jeżeli zaoszczędzimy na inwestycjach związanych z targowiskiem to powrócimy do tego zadania. Zaznaczył, że koszty budowy targowiska nadal nie są znane, ale jeżeli te informacje się pojawią to trzeba uczciwie podejść do tematu zgodnie z tym co obiecano, chyba, że pojawią się inne okoliczności jak np. brak planowanych dochodów.

Radny Witold Nazimek powiedział, że gdy rozmawiano o remizie był miesiąc luty lub marzec, a wówczas nikt nie był w stanie przewidzieć, że realizacja dochodów ze sprzedaży mienia będzie tak mała.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że jeżeli szukamy oszczędności to powinniśmy traktować wszystkich jednakowo i powinniśmy działać racjonalnie. Dodał, że gdy komisja szuka oszczędni to niejednokrotnie spotyka się to z ostrą krytyką.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że nigdy nie odważyła się krytykować decyzji komisji obniżającej poziom dofinansowania. Powiedziała, że trzeba oddzielić plan od wykonania budżetu. Zaznaczyła, że nic nie zaoszczędziliśmy, ponieważ jeszcze nic nie wydaliśmy, a poza tym oszczędza się pieniądze, a nie plan. Dodała, że jeżeli sytuacja taka jak jest w chwili obecnej nie ulegnie poprawie to może dojść do blokady wydatków.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił, aby nie mówić, że nie zaoszczędziliśmy, ponieważ gdyby w ciągu roku decyzje były inne, to niektóre zadania mogłyby zostać już zrealizowane i pieniądze wydane. Powiedział, że zależy mu na tym, aby dyrektorzy jednostek również mieli świadomość tego, że trzeba oszczędzać.

Radny Rafał Kotwica zapytał, czy ogłaszając przetarg, którego ogłoszenie w czasie trochę trwa, możemy zawrzeć zapis, że w określonych okolicznościach możemy od niego odstąpić?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zaznaczyła, że przed ogłoszeniem przetargu zadanie musi zostać zapisane w budżecie, a na chwilę obecna nie jest. Dodała, że jeżeli ogłosimy przetarg to musimy go rozstrzygnąć. Powiedziała, że ze względu na ważny interes społeczny, gdyby zaszła okoliczność, której nie można było przewidzieć to można odstąpić, ale ta sytuacja się do tego nie kwalifikuje. Podkreśliła, że nie można ogłaszać przetargów na niby.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że Radnemu Kotwicy chyba bardziej chodziło o to, aby rozpocząć procedurę, a płatność za zadanie i tak będzie później.

Radna Leokadia Andrzejewska poprosiła, aby nie przeprowadzać głosowania nad tym wnioskiem, ponieważ boi się, że już III i IV rata podatku będzie znacznie mniejsza w związku

z suszą. Dodała, że radni są w trudnej sytuacji, ponieważ sercem są z Radnym Rafałem Kotwicą, a rozsądkiem z Panią Skarbnik.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał Panią Skarbnik skąd mielibyśmy wziąć te pieniądze, gdyby do głosowania jednak doszło i wniosek uzyskał pozytywną opinię?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że z budżetu. Powiedziała, że jeżeli będziemy realizować wydatki bez względu na poziom dochodów to w listopadzie będzie zmuszona przygotować uchwałę o zaciągnięciu długoterminowego kredytu na pokrycie niedoboru.

Radny Witold Nazimek powiedział, że zgadza się z Radną Leokadią Andrzejewską. Dodał, że on również jest za budową tej remizy, ale w momencie kiedy nie mamy środków podobnie jak w budżetach domowych pomimo poczynionych planów trzeba z pewnych rzeczy zrezygnować.

Radny Rafał Kotwica poprosił, aby nie mieć mu za złe tego, że tak bardzo oponuje za tym projektem. Wycofał swój wniosek. Zaprosił wszystkich z rodzinami na dożynki wiejskie w Księginicach Małych.

Protokołowała:
Agata Rekść

Przewodniczący Komisji
Krzysztof Krzeszowski